

JAN KASPROWICZ

---

# Z chałupy

JAN KASPROWICZ

## Z chatupy

### I

Chaty rzędem na piaszczystych wzgórkach,  
Za chatami krępy sad wiśniowy,  
Wierzby siwe poschylały głowy  
Przy stodołach, przy niskich obórkach.

Wieś, Dom

Plot się wali; piołun<sup>1</sup> na podwórkach;  
Tu rzą konie, ryczą chude krowy.  
Tam się zwija dziewczek wieniec zdrowy  
W kraśnych<sup>2</sup> chustkach, w koralowych sznurkach.

Szare chaty! nędzne chłopskie chaty!  
Jak się z wami zrosło moje życie,  
Jak wy, proste, jak wy, bez rozkoszy...

Wspomnienia, Łzy,  
Wieczór, Kondycja ludzka

Dziś wy dla mnie wspomnień skarb bogaty,  
Ale wspomnień, co łzawią obficie —  
Hej! czy przyjdzie czas, co łzy te spłoszy?!...

### II

Tam, za wioską — przyjm, Ojczy nasz, dzięki! —  
Jak pszeniczne kołyszą się ławy!  
Żyto, jęczmień i owies złotawy  
Jak zginają ziarniste swe pęki!

Wieś, Modlitwa

Wiatr od pola się rozgrał — czyż w jęki? —  
Z dróg się mgliste podnoszą kurzawy;  
Nad drogami, wśród pokrzyw i trawy,  
Skrzypią krzyże, godła łez i męki.

Praca, Cierpienie, Ziemia

O Ty Boże! o Chryste! o Panie!  
Plonny<sup>3</sup> owoc ta ziemia nam płodzi —  
Tłuste kłosy, bo tłuste uprawy:

Nie na darmo ten wiatr tak zawodzi  
I tak smętne poszumy na łanie —  
Tu kłos każdy to chłopski pot krwawy.

<sup>1</sup>piołun — własc. bylica piołun, roślina zielna z rodziny astrowatych, o ostrej woni i gorzkim smaku, używana jako lek na żołądek oraz do aromatyzowania wódek; w poezji symbol gorzkości i smutku. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>kraśny a. krasny (daw.) — piękny; jaskrawy; czerwony. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>plonny — przym. od rzecz. plon: urodzajny, obfity; w innych wydaniach: plonny, tj. próżny, daremny. [przypis edytorski]

### III

Święty Kazmierz<sup>4</sup> — powracają czajki;  
Święty Wojciech<sup>5</sup> — bociany klekocą,  
Słońce grzeje, rowy w mlecze się zlocą.  
Brzmią skowronki, rychłe, polne grajki.

Wiosna  
Płak

Po murawach dzieci, strzępem krajki<sup>6</sup>  
Podkasane, w pasy się szamocą;  
Na przyzbicach<sup>7</sup> baby w głos chichocą —  
«Eh! kumolu<sup>8</sup>! bajki, żywe bajki!»

Chłop, Radość  
Sielanka

Wiosna!... Wiosna wszędy życie budzi!  
Jej błękity, słoneczne uśmiechy  
I pod chłopskie wciskają się strzechy.

I tu raźniej biją serca ludzi,  
Choć się troski za troskami tulą  
Do tych piersi pod zgrzebną<sup>9</sup> koszulą.

### IV

Biją dzwony... trza święcić niedzielę,  
Trzeba na mszę, uczcić przykaz boży...  
I niebieską sukmanę nałożyć,  
Za kapelusz zatknąć ruty<sup>10</sup> ziele.

Niedziela

Biją dzwony... chrzciny czy wesele.  
Dni krzyżowe!... i serce się trwoży:  
Grady... susze... łza i krew się mnoży,  
Gdzież obrona, jeśli nie w kościele.

Modlitwa, Chłop

I tłum korny<sup>11</sup> padnie na kolana:  
«Od powietrza, głodu, ognia, wojny  
Chroń nas, Ojcze! daj nam czas spokojny —

Czas bez troski nadmęskiej<sup>12</sup> i trudu»...  
Ach! jak fala płynie pieśń rozlana —  
Biedny ludu! święty, polski ludu!

<sup>4</sup>Święty Kazmierz — św. Kazimierz, główny patron Litwy i młodzieży litewskiej, historyczny patron Polski, jego święto liturgiczne przypada 4 marca. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>Święty Wojciech — jeden z trzech głównych katolickich patronów Polski, jego święto liturgiczne przypada 23 kwietnia. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>krajka — kolorowy pas lub wstążka tkana z grubych nici. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>przyzbica — przyzba, wał usypany z ziemi dokoła podmurówki dawnej chaty wiejskiej, na którym można było usiąść. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>kumolu (gw., tu: W. lp) — zdr.: kuma a. kum. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>zgrzebny — grubo tkany, prosty. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>ruta — roślina ozdobna i lecznicza. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>korny — pokorny. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>nadmęski — nadludzki, wymagający nadludzkiego męstwa. [przypis edytorski]

## VI

«Co?... naprawdę?... Eh! smalone duby!»...  
«Jako żywo! wiecie, że nie kłamię:  
Jak mgła siny stał przy samej bramie —  
Widać, nie ma spokoju duch Kuby.

Duch, Zabobony, Strach

Albo wtenczas, gdym z Bartkowej huby<sup>13</sup>  
Wracał do dom — święte krzyża znamię! —  
Ten pies czarny!... te dwa węgle w jamie!  
Panie! chroń mnie od powtórnej próby!»

I tak gwarzą... A deszcz w okna bije,  
Drzwi coś skrzypią, słychać szcęk łańcuchów,  
Wicher jęczy, pies w podwórku wyje.

Na kominku resztki ognia gasną,  
Północ wciska się w izdebkę ciasną,  
Strach przejmuje w tę godzinę duchów...

## VII

«Śpiewaj, Kasiu!»... i mgłą się powleką  
Dwie źrenice, te żywe dwie wróżki.  
I «Kaj<sup>14</sup> wiodą cię, Jasiu, te dróżki?  
Na wojenkę, na wojnę daleką!»

Śpiew, Łzy, Starość

Albo: «Ciagną żurawie nad rzeką,  
W rzece pierze Jagusia pieluszki,  
Zimna woda oblewa jej nóżki,  
A po liczku łzy cieką, ej, cieką»...

Kobieta "upadła"

I piosenka jak płynie, tak płynie.  
Aż się oczy załzawią dziewczynie,  
Aż na piersi opadnie jej głowa.

A babusia zasypia spokojna  
I coś szepce: «Ej! wojna, ta wojna!  
Ej! ta woda, ta woda lodowa!»

## XI

Na zapłociu<sup>15</sup> spędzali wieczory,  
On jej szeptał: «O, moja jedyna!»  
Z nim bylica i biała brzezina,  
Z nim szeptały zielone jawory.

Miłość niespełniona,  
Pozycja społeczna, Chłop

A przed świtem na nogach... Tak, skory!  
I gbur<sup>16</sup> kontent<sup>17</sup>, i lubi jak syna —

Gospodarz

<sup>13</sup>huba (daw.) — miara powierzchni ziemi; z Bartkowej huby: z pola Bartka. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>kaj (gw.) — gdzie, dokąd. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>zapłocie — ścieżka na tyłach wsi, za płotami gospodarstw. [przypis edytorski]

Da mu córkę, gdy przyjdzie godzina,  
Morgę<sup>18</sup> ziemi i krowę z obory.

Przyszły żniwa, czasy zapowiedzi<sup>19</sup>...  
«I do cepów jestem, i do cięcia<sup>20</sup>,  
Panie gburze! weźcie mnie za zięcia!»

Kondycja ludzka

Ale gbur mu odpowie z owczarska:  
«Niechaj każdy, jak usiadł, tak siedzi —  
Tyś parobkiem, ona gospodarska».

## XIII

Pierwsze lata, kiedy się pobrali,  
Szczęście kwitło, jak w polu makówki:  
Mieli chatę, szkapsko i dwie krowki.  
Byli młodzi — siali i sprząkali<sup>21</sup>...

Małżeństwo, Chłop

Ale potem — niech się Bóg pożali...  
Ciężkie zimy i ciężkie przednówki<sup>22</sup>  
I w pierzynie wciąż liczniejsze główki —  
Poszło bydło, chata i tak dalej.

Bieda, Pijaństwo, Żebrak

Dziś, jak dzieje się zwykle z tą sprawą,  
Kiedy kłopot zagnieździ się w łożę,  
Kiedy bieda pochwyci za szyję:

On zakończył w karczmisku pod ławą,  
Dzieci w służbie, a ona, nieboże,  
Od wsi do wsi dziś żebrze i pije...

## XV

Miała rolę, sprzedali jej rolę —  
Były czasy gradu i posuchy,  
Kubę dawno zamknął grób już głuchy,  
A skąd płacić, gdy pustki w stodole?

Ziemia, Wdowa, Bieda

Pożegnała ze łzami swe pole,  
W służbę poszły nieletnie dziewczuchy,  
I na plecach kawał starej pstruchy<sup>23</sup>,  
Tak na wiatr się puściła — na dołę.

Wędrowała od wioski do wioski:  
Tu się najmie do żniwa, tam pierze,

<sup>16</sup>gbur (daw.) — chłop, zwłaszcza zamożny, mający własną ziemię, gospodarz (dziś: grubianin, człowiek nieuprzejmy). [przypis edytorski]

<sup>17</sup>kontent (daw.) — zadowolony. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>morga a. mórę — daw. miara powierzchni gruntu, nieco ponad 0,5 ha. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>zapowiedzi — publiczne ogłoszenie zamiaru zawarcia związku małżeńskiego wobec miejscowej wspólnoty parafialnej. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>I do cepów jestem, i do cięcia — nadają się i do młócenia zboża, i do pracy przy żniwach. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>sprzątać — tu: zbierać plony. [przypis edytorski]

<sup>22</sup>przednówek — czas głodu na przedwiośniu i wiosną, kiedy kończą się zapasy jedzenia dla ludzi i paszy dla bydła. [przypis edytorski]

<sup>23</sup>pstrucha — fartuch z samodziału chustkę zastępujący. [przypis redakcyjny]

Pokąd<sup>24</sup> lata, pokąd siły świeże...

Ale starość spada funt po funcie:  
Trza pójść w żebry, trza żyć z łaski boskiej...  
I dziś zmarłą znaleźli na gruncie.

## XVII

Słonko, świeci, oj, świeci iskrzyste,  
Ale jakoś się rozgrzać nie może!  
Pierwsze szrony dziś spadły na zboże  
I zmieniły w szron rosy kropliste.

Zima

Poza wioską, gdzie, patrzcie! w srebrzyste  
Oziminy usłały się łoże,  
Wyszło chłopię na ciche rozdroże  
I wciąż szepce «o Jezu! o, Chryste!»

Sierota, Bieda,  
Bezdomność, Krzywda

W którą stronę się udać, znać<sup>25</sup> nie wie,  
A tu nagie gałęzie na drzewie,  
A siermiężka<sup>26</sup> na strzepy podarta.

Gbur<sup>27</sup> przez lato sierotę — niebogę  
Miał do bydła... «Na zimę? Do czarta!»  
Kawał chleba w zanadrze i w drogę.

Gospodarz, Chleb

## XX

Na kominie płomyczek się żarzy,  
To popełźnie odbłyśkiem w głąb chaty,  
To ozłoci wytarte jej szmaty,  
To wypocznie na jej bladej twarzy.

Ona siedzi przy ogniu i marzy.  
Pewno widzi skarb jaki bogaty —  
Złoto, srebro, purpurę, granaty,  
Aż się spojrzeć od blasków nie waży.

Bogactwo, Marzenie,  
Tęsknota, Matka

A, tak!... Wczoraj jej skarbiec jedyny  
Wzięli z ręki i w obce go strony  
Tak pognali, jak nie boże syny.

Syn, Żołnierz

Dziś go widzi, a jaki rzęsisty<sup>28</sup>:  
Ciemny mundur i kołnierz czerwony,  
Żółty guzik i «zebel<sup>29</sup>» srebrzysty.

<sup>24</sup>*pokąd* (daw.) — póki, dopóki. [przypis edytorski]

<sup>25</sup>*snać* (daw.) — widocznie, zapewne. [przypis edytorski]

<sup>26</sup>*siermiężka* (daw.) — zdr. od siermięga: wierzchnie ubranie z grubego samodziału noszone przez chłopów w dawnej Polsce. [przypis edytorski]

<sup>27</sup>*gbur* (daw.) — chłop, zwłaszcza zamożny, mający własną ziemię, gospodarz (dziś: grubianin, człowiek nieuprzejmy). [przypis edytorski]

<sup>28</sup>*rzęsisty* — tu: bardzo intensywny. [przypis edytorski]

<sup>29</sup>*zebel* — prawdopodobnie spolszczenie niemieckiego słowa *Säbel*: szabla. Syn bohaterki utworu został wcielony do wojska pruskiego zaborcy. [przypis edytorski]

## XXI

Lichy knotek na murku w izdebce  
Pokazuje mi kształty w półmroku:  
Cztery ściany, dwa łóżka przy boku,  
W kącie dziaduś swe zdrowaśki szepce.

Rodzina, Lud

Z szarej miski resztki żuru chłopce  
Dwoje dzieci w drugim, trzecim roku,  
A matula na wpół z drzemką w oku  
Nad najmłodszym, co leży w kolebce.

A gdzie ojciec?... Pracuje w fabryce,  
Het za wioską... daleką ma drogę...  
Musi wrócić, czekają na niego...

Praca, Maszyna, Krzywda

Lecz już późno, sen klei źrenice...  
Ach! a może... Panie! chroń od złego...  
Tak, maszyna urwała mu nogę...

## XXV

«Umarł?»... «Umarł»... «Takie lata zradne,  
Człek snac<sup>30</sup> młody, a jednak już stary»...  
Ale pogrzeb kosztuje talary:  
Ksiądz, kopidół<sup>31</sup>, podzwonne<sup>32</sup>, pokładne<sup>33</sup>.

Śmierć,  
Pogrzeb, Bieda, Krzywda,  
Wdowa  
Ksiądz, Obyczaj, Pozycja  
społeczna

«Jegomości<sup>34</sup>!... ja biedna, nie kradnę»...  
A księżulo: «Nie pijcie opary,  
Będą grosze na msze i ofiary...  
Lecz ja biorę... to, czego dopadnę».

Ha, cóż robić?... Pogrzebać go trzeba:  
Duch bez księdza nie pójdzie do nieba —  
Więc ostatnie zaniesie piernaty<sup>35</sup>...

Wieczyczłona

A wiatr wieje, a czasy tak chłodne,  
A mróz siny wciska się do chaty,  
A robaczki<sup>36</sup> golutkie i głodne...

## XXXIX

Rano, zimą, mróz czy zawierucha,  
W surduciku do szkoły o miłę,  
A wieczorem w chacie późne chwile  
Z książką, z piórem, chociaż w ręce chucha.

Książka  
Nauczka, Ambicja, Bieda,  
Chłop, Uczeń

<sup>30</sup>snac (daw.) — przecież, widocznie. [przypis edytorski]

<sup>31</sup>kopidół (gw.) — grabarz. [przypis edytorski]

<sup>32</sup>podzwonne — opłata dla kościelnego za bicie w kościelne dzwony w czasie pogrzebu. [przypis edytorski]

<sup>33</sup>pokładne — opłata za pozwolenie pochowania na cmentarzu, równoznaczna z wieczystą dzierżawą ziemi pod grób. [przypis edytorski]

<sup>34</sup>jegomość — ksiądz proboszcz. [przypis edytorski]

<sup>35</sup>piernat — materac wypełniony pierzem; pierzyna, pościel. [przypis edytorski]

<sup>36</sup>robaczki — tu: małe dzieci. [przypis edytorski]

Latem, wolny, zastąpi pastucha,  
A pod pachą Homery, Wirgile<sup>37</sup>;  
Ludzie czasem poszydzą niemiłe,  
Lecz on pasie i ludzi nie słucha...

Drwina

I tak wyrósł... i dalej w stolicę...  
Tam to wiedzy głęboka jest rzeka...  
Ojciec czeka i matula czeka...

List, Warszawa, Śmierć  
bohaterska, Choroba

A on pisał: «Kochani rodzice!...  
Skończę... bieda... dużo do roboty»...  
I dziś skończył... umarł na suchoty...

## XXXVIII

Miał być księdzem... Ano, rzecz to zwykła:  
Chłopskie dziecko... a ksiądz człowiek boży...  
I tatulo grosz za groszem łoży,  
I do miasta to żyto, to ćwikła.

Nauka, Ambicja, Syn  
marnotrawny, Ojciec,  
Ksiądz, Chłop

Ale ludzka rachuba tak nikła!...  
Syn im bardziej w nauki się wdroży,  
Czuje serce, jak na kłam się trwoży,  
Jak całego prawda w sieci wikła...

Prawda, Kłamstwo,  
Zwątpienie

Głuź<sup>38</sup> ludzie... i ksiądz proboszcz słyszy;  
Woła Maćka: «Panie! odpuść grzechy,  
Lecz ze syna nie macie pociechy!»...

Plotka, List

Ojciec w gniewie pieni się i dyszy,  
I śle pismo: «nie mojes ty dziecko!»  
A z rozpaczy umarło kobiecko...

<sup>37</sup>Homery, Wirgile — metonimia: dzieła Homera i Wergiliusza, dzieła literatury starożytnej. [przypis edytorski]

<sup>38</sup>głużyć — gaworzyć; tu: plotkować. [przypis edytorski]



---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/z-chalupy>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kasprówcz, *Poezye*, Tow. Wydawnicze, Lwów 1905

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kosińska, Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak.

Okładka na podstawie: [mariaaantonina@Flickr](mailto:mariaaantonina@Flickr), CC BY-SA 2.0

ISBN 978-83-288-0340-4

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na stronie [wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły](#) na stronie Fundacji.